

# Aro, Opowie

Zapierdalam po centrum, witryny ozdobione choinkami, obwieszane lampkami, złotymi bombkami  
Patrę do środka za ladą starsza pani, wpatrzona w atrapy prezentów związane wstążkami  
Ładnie ale trochę dłużej patrzę na nią. Pewnie jest już czyjąś babcią na pewno mamą  
Niedługo święta - nastrój karp i kolęda, nie stałem długo bo pogoda była kiepska  
Założyłem kaptur przycisnąłem nos do szyby, sklepy wyjebane na bogato nie ma lipy  
Wieszaki aż się uginają pod ciężarem ciuchów, półki załadowane zabawkami dla maluchów  
W duchu czułem jednak, że coś tu nie gra. Atmosfera świąt już od dawna nie jest sielska  
Pamiętam jak za dziecka biegało się po sklepach, za rodziców krokiem nie nadążało nie raz  
Teraz, tak stoję i widzę najbliższe dziecko, jak pod sklepem z bezrobotną matką zebrzą  
Z wyciągniętą ręką na mrozie siedzą. Ich najbliższe święto to będzie zjeść coś na ciepło...  
Ref.(2x)

Raz na górze raz na dole nigdy nie wiesz co Cię czeka,  
To życie - jeden wielki test dla człowieka

Raz na górze raz na dole nigdy nie wiesz co Cię czeka,  
Testu dla człowieka druga część...

To Widzę teraz, widziałem kiedyś i Ty to zobacz. Owinięty starym szalikiem pod kioskiem chłopak  
Opuszczona głowa, wpatrzony w ziemię, jak się tam znalazł nie wie, pyta sam siebie, przecież niedługo  
Żegnał się z matką pod swoją klatką, wsiadała w auto, jechała na zakupy do marketu.  
Nie mogła podejść do osiedlowego sklepu bo nadchodziły święta - nastrój, karp i kolęda.  
Na skrzyżowaniu już chciała jechać, z boku wyjechał tir chociaż to ona miała palmę pieszczot...  
To kolejna wigilia kiedy będzie tu stał, na skrzyżowaniu w centrum miasta zupełnie sam  
Mimo, że wokoło ludzie że atmosfera sielska, pamięta twarz matki i ich ostatnie święta...

Ref.(4x)

Raz na górze raz na dole nigdy nie wiesz co Cię czeka,  
To życie - jeden wielki test dla człowieka

Raz na górze raz na dole nigdy nie wiesz co Cię czeka,  
Testu dla człowieka druga część...

I znowu w fotelu, i telewizor znowu mruga. Wigilijna opowieść jako część druga  
I znowu słyszę śpiewającą kolędy Agatę Młynarską. I znowu mikołajem jest Kraśko  
I znowu zająbista choinka w szansie na sukces, i prezenterzy którzy mają nas głęboko w dupie.  
I kolędy śpiewają beztalęcia muzyczne, radio po raz kolejny wrzuca kolędy na listę  
Kolejny "Kevin sam w domu" poleci w wigilię, a głosem ludzkim przemówi nam każde bydlę  
I politycy, łamią opłatki planują rozejm, w tym czasie bezdomni zamierzają na mrozie  
Co z tego przecież najważniejszy jest optymizm, problemy tuszuje obłuda i bogaczy cynizm  
Skurwysyny to wigilijna opowieść, mrozi krew bardziej niż milczenie owiec..."

Ref.(4x)

Raz na górze raz na dole nigdy nie wiesz co Cię czeka,  
To życie - jeden wielki test dla człowieka

Raz na górze raz na dole nigdy nie wiesz co Cię czeka,  
Testu dla człowieka druga część...